CENTRALIZACYA

TOWARZYSTWA DEMOKRATYCZNEGO POLSKIEGO

DO

OGÓŁU TOWARZYSTWA.

OBYWATELE!

Przy raporcie kwartalnym z funduszów i innych porządkowych czynności, chcemy Wam przedstawić kilka ważniejszych przedmiotów; są one albo nowemi projektami, albo też zdaniem sprawy z dokonanych poleceń. Zacznijmy od tych, które nas bliżéj obchodzą.

Myśl pierwotna sek: paryzkiéj względem ułatwień w nabywaniu nauk wojskowych, znalazła w Twie zaraz przy pierwszém przedstawieniu jak najlepsze przyjęcie. My z naszéj strony zajęliśmy się gorliwie jéj wykonaniem; lecz aby projekt przyszedł do skutku, potrzeba było naprzód zebrać dokładne wiadomości o instytucyach czyli szkołach tego rodzaju we Francyi, znieść się następnie z członkami chęć i gotowość do poświęcenia się naukom sztuki wojskowéj okazującymi, a w końcu obmyśleć środki, któreby im przystęp do szkół takowych ułatwić mogły.

W tymto ostatnim kroku leżały najważniejsze trudności; przewidywaliśmy je od początku i nie tailiśmy ich przed Towarzystwem. Cóżkolwiek bądź, usiłowania nasze ten wreszcie odniosły skutek, iż dwaj członkowie Towarzystwa, należyte usposobienia i nauki przygotowawcze posiadający, we dwóch naczelnych szkołach wojskowych Francyi umieszczeni zostali.

Jak dalece liczba poświęcających się wyższym teoryom sztuki wojskowéj powiększoną byćby mogła, i czyli to powiększenie od razu nie byłoby zwiększyło także trudności, o tém nic pewnego powiedzieć nie możemy; staraliśmy się o ułatwienie tym tylko, którzy się naprzód zgłosili i byli zaopatrzeni w zasoby nauk przygotowawczych. Zdaje się, żeśmy już usunęli najważniejsze przeszkody; a jeżeli początek za przyszłość zupełnie ręczyć nie może, robi przynajmniéj nadzieje téj saméj pomyślności.

Lecz chociaż otrzymany dotąd rezultat jest już ważny sam w sobie, i bezpośrednie korzyści dla celów naszych rokujący, chociaż w miarę napływu znaczniejszych funduszów dokładać będziemy wszelkich starań, ażeby uzyskaną pozycyą wzmocnić, rozszerzyć i do pożądanego

przyprowadzić stanu, nie jest to zapewne wszystko, co w tym zakresie z miejsca i położenia naszego dla przyszłych potrzeb kraju przedsiewziąść powinniśmy.

Francya i inne kraje przytulku nam udzielające, oprócz szkół i instytucyj nauk wojskowych, mają rozliczne jeszcze zakłady w bliższym lub dalszym stosunku z tymże samym przedmiotem; Francya i inne kraje obfitują w ludwisarnie, fabryki broni, sposoby robienia prochu, wydobywania saletry; mają machiny siłę zwierzęcą zastępujące, lub przeznaczone do umiejętniejszych specyalnych funkcyj; mają udoskonalone warsztaty drzewa, żelaza, stali; mają zgoła to wszystko na czém dziś nieszczęśliwéj ojczyźnie naszéj, pod czujném okiem wroga koniecznie zbywać musi, a czego ona w przyszłych usiłowaniach swoich najwięcéj potrzebować będzie.

W zajęciu tych miejsc rozliczuych, nie jesteśmy już krępowani znacznemi trudnościami; owszem prace w fabrykach, warsztatach, rękodzielniach, zdają się łączyć i przystawać najnaturalniéj do położenia naszego: liczbą i rozgałęzieniem na nieskończone podziały, dostarczyćby one mogły dla nas wszystkich zatrudnień; rozmaitością odpowiadają rozmaitym usposobieniom, zdolnościom albo też siłom fizycznym. Wyjąwszy tylko zakłady ściśle rządowe, do których przecież nie tak trudno uzyskać wejście, przystęp do innych jest zupełnie otwarty. Część ich znaczniejsza, obok głównego celu nauki, zapewnia razem zarobek czyli czasowy sposób do życia; lecz i te nawet, któreby przez wyjątkową ważność i użyteczność swoję do poniesienia w początku niejakich kosztów skłaniały, po pewnym przeciągu czasu stają się zwykle źródłem dochodu.

Wolni od wszelkich innych obowiązków, nieprzywiązani do miejsca ani do zatrudnień któreśmy dotąd bez przewidzenia obrać mogli, otoczeni sympatyą, posiadający sami w sobie wiele ułatwień, nie możemyż tak kroków naszych kierować, aby prace i przedsiewzięcia nasze w jak najbliższym związku z ogólnym celem były, aby odpowiadały przyszłym i najbliższym potrzebom kraju? — Znamy je więcéj jak inni, i więcéj jak inni do ich zaspokojenia czujemy się być obowiązani; uczyniliśmy na téj drodze krok dosyć na początek szczęśliwy, nie wzdrygnęliśmy się przed ofiarami których on wymagać będzie; cóż więc nam robić pozostaje, jeśli nie objąć i niejako rozdzielić pomiędzy siebie całą tę masę pozostających do nabycia nauk, sztuk, wiadomości, rzemiosł, lub usposobień, i kształcąc się albo pracując pod ciągle towarzyszącą myślą przyszłych usiłowań kraju, w najodleglejszych nawet przedmiotach szukać zastosowania do jego potrzeb?

Byłożby to wreszcie rozważnie spuszczać się w tém wszystkiém na rewolucyą i jéj obfitątwórczość?

To pewna że rewolucya polska, jak my ją przynajmniéj pojmujemy, bezpłodną być nie może, wyjątku od innych nie ustanowi. Ruch dwudziesto milionowego narodu, wielką ożywionego myślą, do wielkich zdążającego przeznaczeń, wywoła z pośrodka siebie ludzi, stworzy pomysły trudnemu położeniu swemu najdzielniéj usługujące; ale i o tém zapominać nie trzeba, że pomiędzy rozwinięciem czyli pełnością rewolucyi, a wstępem do niéj jest pewien przedział, i że nim Polska w każdym tornistrze powstańca znajdzie buławę hetmańską lub przynajmniéj patent na dobrego jenerała, nim jedne środki prowadzenia wojny z niczego stworzy, bez drugich obywać się zacznie; jéj pierwsze ocknienie się i cały początkowy postęp w rewolucyjnym zawodzie już pomyślnemi walkami z wrogiem odznaczone być muszą. — Przed rewolucyą przeto nie potrzeba żądać jéj skutków; a gdyby nawet bez nas i posług naszych zupełnie się obyło, jeszcze nam ta jedna z trudów i usiłowań zostanie korzyść, że ani na chwilę kraju naszego z uwagi nie tracimy.

Rozwijając w ten sposób przedmiot niniejszy, nie byliśmy w stanie jakby należało, objaśnić najważniejszych szczegółów. Towarzystwo nas pojmie i zrozumi; członkowie zaś ci, którzyby już mieli zamiar jaki w tym względzie, albo chcieli zasięgnąć bliższych objaśnień, zażądać rad albo też ułatwienia, zapewne nieomieszkają zgłosić się do Centralizacyi.

Druga trudność jaka w tym czasie korzystnie rozwiązaną została, dotycze równie ważnego przedmiotu, bo Pisma Towarzystwa. Według wszelkich podobieństw, główny ten organ propagandy pismiennéj, jak najregularniéj odtąd, i bez żadnéj przerwy wychodzić będzie. Kwestye nie mało przyczyniły się do tego; wielu członków rozebrało je do wypracowania; lecz obok kwestyj i innych środków, uważaliśmy za konieczne wprowadzić niejakie zmiany w jego urządzeniu.

Format dotychczasowy Pisma był tak ścieśniony przez podrobnienie go na arkuszowe lub najwjęcéj dwuarkuszowe miesięczne zeszyty, iż albo cały numer jednym tylko artykułem zajęty być musiał, albo też artykuł znaczniejszy był przerywany i odsyłany do następnego numeru; stąd rzecz nie raz obszerniejszego rozwinięcia potrzebująca, na jasności traciła, miesięcznemi przerwami wątek i interes jéj ginął. Stąd Pismo w małych oddziałach nie mogło przybrać rozmaitości, ani też pomieścić w sobie obok głównego, wiele innych przedmiotów, które

bez zrobienia go nudném, jednostajném i niedostateczném, pod żadnym względem z jego zakresu wyłączane być nie powinny. Zaradzając téj głównéj wadzie, wydawać odtąd zamierzyliśmy jeden zeszyt na kwartał, z pięciu lub sześciu arkuszy najmniéj złożony. Korzyści stąd spodziewane są wprost przeciwne wadom, któreśmy wyżéj wskazali. Do nich to tylko dodajemy, iż przy tém urządzeniu, piszący więcéj będą mieli czasu do wygotowania prac swoich; otwarcie Pisma dla rozmaitszych artykułów, otworzy pole rozmaitym także zdolnościom i usposobieniom; ustawie zaś najlepiéj stanie się zadość, jeżeli Pismo Towarzystwa regularnie wychodzić będzie, i skoro w miejsce jednego, najmniéj dwa arkusze na miesiąc przypadnie.

Oprócz téj zmiany w formacie, sądzimy iż dla interesu Pisma potrzeba jeszcze, aby niekiedy ważniejsze artykuły były wynagradzane, lub czasowa pomoc piszącym udzielana. Nie jest to właściwe wynagrodzenie, ale raczéj środek, przez który postawi się nie jednego w możności poświęcenia talentów swoich albo nauki na korzyść sprawy. Wielu z członków Towarzystwa najkorzystniéj pracami swemi Pismo zasilać mogących, znajduje się dzisiaj w tém położeniu, iż chcąc się zająć napisaniem jakiego artykułu, albo też przez odczytanie kilku książek przygotować do niego materyały, musiałoby przerwać lub porzucić zatrudnienia, które im jedynych środków do życia udzielają. Nietylko więc słuszną, ale nie raz konieczną jest rzeczą, aby jednych zasilać, innych uwolnić od postronnych, przeciążających obowiązków, innym nakoniec zapewnić w części przynajmniéj zwrot wyłożonych kosztów.

Przy takiém to cośkolwiek pewniejszém urządzeniu i zaopatrzeniu Pisma, Centralizacya dopiero może być w stanie dopełnienia obowiązku, jaki na nią ustawa wkłada. Pierwszy jego poszyt, opuści prasę ku środkowi przyszłego miesiąca.

Chcąc zupełnie ukończyć przedmiot o Piśmie i przedmiot o szkołach wojskowych, przedstawić tu jeszcze musimy rzecz względem funduszów, jakie z tego powodu potrzebnemi się stają. Pismo Towarzystwa nie wiele ich zapewne wymagać będzie; lecz wydatki drugiego rodzaju są nierównie znaczniejsze. Dzielą się one na te które już zrobione zostały i wchodzą w obecne sprawozdanie z funduszów, jakoteż na te które na przyszłość obmyślone być muszą. Co do pierwszych, sam rodzaj przedmiotu nie pozwalał, abyśmy na nie formalnego upoważnienia żądali. Towarzystwo akceptując myśl główną i upoważniając Centralizacyą do wprowadzenia jéj w wykonanie, już przez to samo upoważniło wydatki, z tém wykonaniem nierozdzielnie złączone, albo też zaraz po niém idące. — Pomimo całéj skrupulatności z jednéj i drugiéj

strony, suma w tym kwartale wydana, jest dosyć znaczna; lecz oddzielając od niéj koszta na podróż i jednorazowy forszus, który był niezbędnym warunkiem wejścia do szkoły, reszta przedstawia nam zwyczajny dodatek z trzech upłynionych miesięcy. Co do funduszów na przyszłość, ich natura równie jak względem Pisma jest taka, iż nic z pewnością oznaczoném być nie może, te które są już dzisiaj do ponoszenia zależą od miejsca i okoliczności; mamy nawet powód spodziewać się że będą pomniejszone; o dalszych zaś które nastąpią, mówić nie można. Gdy jednak do rozporządzenia tak znacznemi sumami zatwierdzenie tytułu i upoważnienie Towarzystwa pod niejednym względem jest konieczne, formułując przeto nasze żądania wnosimy: aby Towarzystwo zatwierdzając dotychczas poczynione wydatki w przedmiocie szkół wojskowych, dało zarazem ogólne upoważnienie Centralizacyi do użycia na przyszłość funduszów, o ile takowych przedmiot powyższy i przedmiot Pisma Towarzystwa wymagać będzie.

WNIOSEK

względem antrepryz w Emigracyi.

Przedsiebierstwa *Polski malowniczéj* i *Polski ozdobniczéj*, oraz rozmaite przedaże, bale i widowiska pozorem ogólnéj korzyści przyodziane, zbyt wielu publicznych zgorszeń stały się powodem, zbyt długo i dotkliwie obrażały uczucia polskie, aby dokładnie Towarzystwu nie były znane. Pisma publiczne wielokrotnie niemi się zajmowały, i różne interesowane strony niezliczonemi prawie zarzutami i odpowiedziami, rzecz całą do reszty już wyświeciły. Podając więc do decyzyi Towarzystwa jeden ogólny zaradczy środek, przeciw tym wszystkim nadużyciom, godność imienia polskiego nadwerężającym, niewchodzimy w szczegóły, lecz wskazujemy źródło z którego wypływają i wspólne złe jakie wyrodziły.

Interes stronnictwa lub indywiduów, pozorem dobra powszechnego przyodziany, jest poruszającą sprężyną wszystkich wymienionych przedsiebierstw; poniżenie imienia polskiego wśród obcych narodów, zacieranie politycznego charakteru emigrantów, wystawianych bezustannie w postaci pospolitych, nigdy nienasyconych żebraków: ten jest niezawodny i widocznie objawiający się skutek.

Tych nadużyć dłużéj tolerować niepodobna.

Towarzystwo biorąc przeciw nim zaradcze środki, broni od skazy

nietylko swój własny polityczny charakter, lecz zarazem stara się ochronić godność narodową od dalszego szwanku.

Potrzeba tego oddawna już czuć się dawała. Niektóre sekcye i pojedynczy członkowie w różnych czasach wynurzali życzenia, aby Towarzystwo oświeciło opinią publiczną co do przedsiebierstwa *Polski malowniczéj*; lecz zrazu nadzieja że sami akcoynaryusze złemu zaradzić zechcą, a następnie podobieństwo ustania antrepryzy, wstrzymywały Centralizacyą od przedstawienia Towarzystwu odpowiedniego wniosku. Obecnie sekcya paryzka, znajdująca się w miejscu gdzie żebractwo pod formą sprzedaży, balów i widowisk teatralnych wielu już zniecierpliwiło cudzoziemców, i dla czujących swą godność Polaków najnieznośniejszém się stało, żąda od nas abyśmy stosowny środek obrali i przedstawili go Towarzystwu.

Zważywszy przeto konieczną potrzebę i podzielając zdanie sekcyj i pojedynczych członków, do szczegółowych odnoszące się nadużyć, podajemy do decyzyi Towarzystwa jedno ogólne oświadczenie następującéj osnowy:

Przedsiebierstwa literackie, przedaże, bale i widowiska pod pozorem wspierania emigracyi polskiéj codziennie powstające, stały się powodem tylu nadużyć, i szerzą się w sposób tak poniżający, iż zmuszeni jesteśmy publiczną w tym względzie uczynić manifestacyą. Kiedy inne środki do położenia im tamy bezskutecznemi się okazały; ta jedyna pozostała droga. Uczucie godności i imienia polskiego tak nam postąpić nakazuje.

Oświadczamy naprzód, że wszystkie podobne przedsiebierstwa, nigdy przyzwolenia Towarzystwa Demokratycznego Polskiego nie miały. Są one płodem spekulacyj indywidualnych lub wynikają z rachub bezsilnego politycznego stronnictwa, które spodziewa się tym sposobem wpływ swój pomnożyć.

Od dziesięciu lat blisko, Francya w niewyczerpanéj szlachetności swojéj udziela nam zasiłki; są one stosunkowo większe dla tych, którym wiek lub stargane siły pracować nie dozwalają. Każdy z nas korzystając z odebranéj edukacyi lub nauczywszy się jakiéj sztuki albo rzemiosła, może znaleść obfitsze utrzymania się środki. Oprócz tego w przypadkach wyjątkowych Polacy nie są opuszczeni przez braci swoich; owszem otrzymują pomoc i wsparcie. Towarzystwo Demokratyczne Polskie poświęca na ten cel fundusz ze składek członków swoich pochodzący, i rozdzielany między potrzebnych, bez względu na polityczne ich opinie. Istnieją nadto dwie inne instytucye, które z podobnych źródeł mogłyby być dostatecznie zaopatrzone, bez natrętnego naprzykrzania się szlachetnym przyjaciołom Polski.

Z całą znajomością rzeczy twierdzimy, że przedsiebierstwa przeciw którym zanosimy protestacyą, nie są potrzebne; możemy również dowieść że nigdy interesu ogólnego nie miały na względzie.

Akcyonaryusze którzy założyli przedsiebierstwo *Polski malowniczéj*, przesta-

jąc na zwrocie wniesionego kapitału, nałożyli *gerentowi* warunek, aby czyste dochody wnosił do kasy komisyi funduszów emigracyjnych. Dzieło liczy 6 do 8,000 prenumeratorów, mimo to po wyjściu dwóch tomów: suma do wzmiankowanéj kasy wniesiona, nie przechodzi 2,000 fr: kiedy przeciwnie długi przenoszą 20,000 fr:. Przychód dalszego wydawnictwa przeznaczony jest na pokrycie tego długu. W cóż się więc obróciło godło tylekroć ponawiane: dla nieszczęśliwych i cierpiących w emigracyi polskiéj?

Polska ozdobnicza, inne literackie przedsiebierstwo, usiłujące z razu zastąpić *Polskę malowniczą* stara się rownież zainteresować publiczność, tém prostem oznajmieniem, że zyski, jeśli jakie będą, przeznaczone są na wsparcie emigracyi.

Co się tycze sprzedaży, balów i widowisk, którym nadano charakter żebractwa obrażającego uczucia polskie, wynikają one z rachub partyi politycznéj, która usiłuje pewne indywidua za patronów emigracyi, a tę za ich klientelę, przed Francyą wystawiać. Okazałość i zbytki samego wystawienia pochłaniają cały prawie dochód; jeśli zaś jaki pozostaje, jego użycie nie jest pod ogólną kontrolę poddane; ogłaszane tylko bywają zbiorowe cyfry wpływów i wydatków.

Winniśmy wszakże oświadczyć, że nie brak materyalnych zysków z podobnych przedsiebierstw skłania nas do zaniesienia przeciwko nim publicznéj protestacyi; Towarzystwo Demokratyczne Polskie nigdy nie chciało z nich korzystać. Szlachetniejsze skłaniają nas do tego pobudki. Protestujemy się z powodu krzywdy wyrządzonej naszéj narodowéj godności, z powodu nadużyć któreby do reszty zniechęcić mogły opinią publiczną. Poczytujemy sobie za powinność oznajmić iż rzeczone przedsiebierstwa nie miały nigdy ani naszego upoważnienia, ani przyzwolenia, że tém samém nie bierzemy za ich nadużycia żadnéj odpowiedzialności. Zataić tu wszakże nie możemy naszéj wdzięczności dla osób użyczających pomocy swojéj przedsiebierstwom, które im przedstawiane były, jako filantropiczny jedynie cel mające; umiemy oceniać ich sympatyą i poświęcenie się.

Powyższe oświadczenie skoro przez Towarzystwo zatwierdzone zostanie, Centralizacya ogłosi je na zewnątrz za pośrednictwem dzienników francuzkich. Natura tego wniosku nie cierpi najmniejszéj zwłoki, przeto dwukrotnie Towarzystwu przedstawianym być nie może; podajemy go wprost do przyjęcia lub odrzucenia.

Wniosek członka Pelinettego.

Przed dwoma przeszło laty, w czasie długich, nudnych bo leniwych, a zatém niedostatecznych uwag nad toczącą się podówczas kwestyą o sądownictwie, w jednem z pism moich doradzałem, aby instytucya sądownicza, podobnie jak

naczelna (Centralizacya) wyborową była. Dwie pierwsze Centralizacye przyznając doskonałość takowemu urządzeniu sądownictwa, utrzymywały tylko, że przy ówczesnych rozporządzeniach względem emigracyi, niepodobieństwem być miało, aby instytucya sądownicza wybieraną była, dając za przyczynę trudności ze strony rządu doznawane w przenoszeniu się z miejsca na miejsce. I nikt w Towarzystwie nie zrobił téj naturalnéj uwagi, że obok namienionych trudności, zebraniu się Centraliz: nic nie przeszkadza, chociaz rzeczywiście ona z przeznaczenia swojego na więcéj przeszkód trafiać powinna. Projekt Central: utrzymał się. Kiedy jednak dzisiaj słuszne poniekąd trudności ze strony rządu całkiem usunięte zostały, nic naturalniejszego tedy, aby sądownictwo związku demokratycznego, na prawdziwie demokratycznych zasadach urządzone zostało, aby udoskonaloném było, skoro niemożność udoskonalenia go ustała. W ten tylko bowiem sposób urządzone prawdziwą słuszność za sobą mieć będzie, potrzebującym onéj rzeczywiście udzielić potrafi, i wyższy szacunek na zewnątrz zyszcze.

Żądam więc podniesienia téj kwestyi warunkowie upadłéj, tymczasowie załatwionéj i proponuję w dodatku, aby cała instytucya sądownicza składała się z 7 członków — komplet zaś z 5, skoro dwóch w każdéj sprawie wyłączonych być może.

Wniosek powyższy, pomimo przełożeń członkowi Petinettemu czynionych, do Towarzystwa przychodzi. Zajmować się przerabianiem wewnętrznych, porządkowych urządzeń, i to bez koniecznych albo słusznych powodów, jest w rzeczy saméj zapominać o nieco ważniejszém położeniu i obowiązkach, tak na Towarzystwie jak na Centralizacyi ciążących. Wnioskującemu idzie o zmianę dotychczasowych przepisów sądownictwa; ale nie wykazuje co złego w nich widzi i jakie szczególniejsze ulepszenia jego projekt zapewnia; projektujący chce uszanować zasadę demokratyczną, ale nie dowodzi, aby jéj w urządzeniach istniejących nie było. Według naszego zdania, dzisiejsze sądy bratnie, jako najwięcéj zbliżone do sądów przysięgłych, opierają się również na demokratycznéj zasadzie, a na warunkach słuszności i bezstronności, także im zbywać nie może, skoro do sprawy sobie naprzód nieznanéj, losem i najmniéj w liczbie dziesięciu są powoływani. Pomysł członka Petinettego, już raz stawał przed Towarzystwem, jak sam utrzymuje, i był pominięty; stawał właśnie wtenczas, kiedy najlepiéj mógł być porównany z dzisiejszemi urządzeniami o sądownictwie. Członek Petinetti tém się upoważnia do jego podniesienia, że przeszkody utrudniające podówczas zmianę pobytu, ustały; lecz wniosek jego chociażby był najlepszy, jest równie dzisiaj niewykonalny; bo członkowie Towarzystwa zajęci pracą na utrzymanie życia, tak są przywiązani do miejsca lub zatrudnienia swego, jak dawniéj przez trudność w uzyskaniu pozwoleń. Z Centralizacyi ani daw-

niéj, ani teraz żadnéj miary do proponowanéj instytucyi sądowniczéj brać nie można; gdyż członek Centralizacyi, do kierunku ogólnemi interesami Towarzystwa powołany, ma podobno więcéj pobudek do przeniesienia się i opuszczenia chociażby najkorzystniejszych zatrudnień, a niżeli członek téj instytucyi sądowniczéj, którejby było całém przeznaczeniem, rozpoznać na rok spraw kilkadziesiąt, zarówno dobrze przez pierwszą sekcyą załatwić się mogących. Projekt przeto członka Petinettego, według opinii naszéj jest naprzód niczem nieusprawiedliwiony, a następnie zupełnie niepraktyczny; a ponieważ ponawia tylko myśl, którą już raz Towarzystwo rozbierało i usunęło, będziemy upoważnieni poprzestać na tém jedném przedstawieniu, jeżeli wsparcia nie znajdzie, albo jeżeli przez większość od razu odrzucony zostanie.

Przedmioty w tym okólniku, formalnéj decyzyi Towarzystwa wymagające, są:

1. Raport o szkołach wojskowych i o Pismie, szczególniéj pod względem funduszów.
2. Protestacya przeciwko przedsiebierstwom w emigracyi.
3. Wniosek członka Petinettego.

Wotów i uwag razem na nie zebranych, w expedycyach przyszłego miesiąca oczekiwać będziemy.

Przechodząc teraz do rachunku z funduszów, do ogłoszeń i zawiadomień, kilka słów jeszcze powiedzieć musimy z powodu odezwy komisyi korespondencyjnéj Zjednoczenia do Towarzystwa, która nam w miesiącu marcu doręczoną została. Kwestya tém pismem podniesiona — kwestya dziwotwornego połączenia emigracyi, bez względu na różnorodne opinie i wprost przeciwne sobie dążenia, już dawno dla nas jest rozstrzygnięta. Kiedyśmy wierzyli jeszcze w chwilowy szał i upor jednoczących się, rozbieraliśmy ją publicznie; przez głos sumienny całego Towarzystwa w Manifestacyach sekcyj i członków, chcieliśmy uratować zwodzonych, dawaliśmy przestrogi, aż nadto dzisiaj sprawdzone. Sąd Towarzystwa o Zjednoczeniu, każdemu zewnątrz wiadomy; względem swojego stanowiska i drogi, Towarzystwo zupełnie

jest spokojne. Nie widząc przeto żadnego powodu, aby Towarzystwo w jakikolwiek sposób powtarzać miało to, co już kilkakrotnie oświadczaném było, zostawiliśmy odezwę komisyi korespondencyjnéj właściwemu jéj przeznaczeniu. Wszystkie prawie sekcye i członkowie, donosząc nam o zjawieniu się tego pisma pomiędzy nimi, zgadzały się z nami zupełnie; tu więc dla tego tylko o tém wzmiankę robimy, aby o powodach milczenia naszego Towarzystwo zawiadomione zostało.

PRZYCHÓD.

Remanent ogólny funduszów z d. 1 Lutego r. b. wynosił : fr: 361 60 c.
od 1 Lutego do 1 Maja r. b. wpłynęło :

1. Podatku zwyczajnego	f: 1887 30 c.		
2. Składki nadzwyczajnéj . . . . . : .	f. 18 50 c.		
3. Za pisma Towarzystwa	f. 6		
4. Ze sprzedaży ryciny ofiarowanéj Towarzystwu . . . . , . .	f. 3		
5. Ze sprzedaży dzieła ofiarowanego przez F. V. Raspaila	f. 452	}	fr: 2637 70 c.
6. Zwrot zrobionego awansu na wsparcia .	f. 128 20 c.		
7. Na familią J. Zaliwskiego	f. 84 95 c.		
8. Od nienależących do Towarzystwa na podatek bratni	f. 13 75 c.		
9. Zwrot z udzielonego wsparcia	f. 44		

Ogół przychodu fr: 2999 30 c.

ROZCHÓD.

1. Na wewnętrzne potrzeby Towarzystwa	f. 1428 70 c.		
2. Wydatki nadzwyczajne	f. 588 15 c.		
3. Wsparcia z funduszów bratnich . . .	f. 586 50 c.	}	fr: 2738 30 c.
4. Familii J. Zaliwskiego	f. 105		
5. Wypłacono czytelni paryzkiéj	f. 29 95 c.		

Pozostaje w kasie Towarzystwa z d. 1 Maja r. b. fr: 261

Stosownie do postanowienia z d. 24 grudnia r. z. oznajmiamy, iż zażądali powrotu do Towarzystwa :

1° Ob. Winiarski Łukasz, wykreślony decyzyą sądu bratniego w Toulouse d. 1 czerwca 1839 roku; przedstawiony do po-

wtórnego przyjęcia przez sekcyą Avignon, której dawniéj był członkiem.

2° Jasielski Felix, wykreślony decyzyą byłéj sekcyi centralnéj d. 6 stycznia 1836 r.; przedstawiony do powtórnego przyjęcia przez sekcyą Poitiers.

Wzywamy zatém wszystkich członków, którzyby mieć mogli powody do założenia opozycyi przeciwko powtórnemu przyjęciu rzeczonych obywateli, iżby takowe w ciągu mięsiąca od daty niniejszego okólnika, dla zakomunikowania ich, sekcyi przedstawiającéj, do Centralizacyi nadesłali; po upływie albowiem tego czasu, Sekcya Przedstawiająca do wydania decyzyi nad zaniesionem żądaniem według przepisów prawa przystąpi.

Wyszczególnienie i porządek Sądów Bratnich na kwartał drugi 1840 r.

Z przeszłéj kolei pozostałe Sekcye: Lyon, Montpellier, Niort, Paryż, Poitiers, Rouen, Strasbourg, Toulouse, są najpierwszemi do sądzenia spraw na nie przypadających; nowa zaś koléj w porządku alfabetycznym będzie następującą: Angers, Bordeaux, Clermont-Ferrand, Hâvre, Lyon, Montpellier, Niort, Paryż, Poitiers, Rouen, Strasbourg, Toulouse.

Na żądanie sekcyi Rouen wymieniają się członkowie: Jachimowicz Antoni, Kamiński Andrzéj i Kostrzewski Wincenty, jako zaniedbujący obowiązki członków Towarzystwa.

PRZYJĘCI.

1917. Tchórznicki Ignacy 1/3 r. b. w Lyon.
1918. Jankowski Grzegorz 4/4 r. b. w Limoges.
1919. Bathory Karol Ferdynand 12/4 r. b. w Paryżu.
1920. Popławski Mateusz 3/5 r. b. w Poitiers.

1921. Zubrewicz Franciszek 3/5 r. b. *ditto*.
1922. Lisicki Michał 1/3 r. b. w Puy l'Evêque.
1923. Zwierzchowski Tomasz 1/3 *ditto*.
1924. Dąbrowski Piotr 1/3 *ditto*.

Z pomiędzy niewiadomych z pobytu zgłosili się do czynności :

1. Bartkowski Stanisław w Villeneuve.
2. Zatkalik Piotr w Rouen.
3. Guderléj Konstanty w Angers.
4. Szmyciński Ignacy w Ris.

WYKRESLENI.

1. Borysewicz Antoni, decyzyą sądu bratniego w Nantes 5/2 r. b., za niemoralne postępowanie.
2. Mejzner Adolf, decyzyą sądu bratniego w Niort 12/2 r. b., za niemoralne postępowanie i za niedopełnianie obowiązków członka.
3. Rewieński Kazimierz, decyzyą sądu bratniego w Saint-Etienne 24/2 r. b., za niepodzielanie zasad Towarzystwa.
4. Janiszewski Łukasz, decyzyą sądu bratniego w Angers 25/2 r. b., za nałogowe pijaństwo i nieczynność.

ZMARLI.

Puntner Edward, d. 26 lutego r. b. w Montreuillon (Nièvre).

Ob. Bonaszewski Felix, zamieszkały niedawno w Tours, zechce się zgłosić do Sekretarza Centralizacyi.

POZDROWIENIE I BRATERSTWO.

Poitiers, dnia 15 Maja 1840 r.

Sekretarz
J. Słowicki.

Prezydujący z kolei
W. Heltman.

Poitiers, w Drukarni F.-A. Saurin.

WYKAZ SZCZEGÓŁOWY

Podatku złożonego od 1 Lutego do 1 Maja 1840 r.

NAZWISKO MIEJSCA.	LUTY.		MARZEC.		KWIECIEŃ.		Na familią J. Zaliwskiego.		UWAGI.
	fr.	c.	fr.	c.	fr.	c.	fr.	c.	
Airvault Sekcya	»	»	»	»	6	60	»	»	
Amiens 2 członków	12	»	»	»	12	»	1	40	
Alencon 4 członków	15	»	»	»	»	»	2	40	
Avignon Sekcya	»	»	»	»	113	30	4	10	
Besancon 1 człon:	»	»	»	»	12	»	»	»	
Belleville 1 członek	»	»	»	»	10	»	1	»	
Briquebec 2 czł:	»	»	»	»	10	80	»	30	
Clermont-Ferrand S.	»	»	31	70	»	»	»	»	
Cantin 1 członek	»	»	»	»	3	»	»	»	
Cognac 1 członek	»	»	10	»	»	»	»	»	
Clamecy	»	»	»	»	»	»	5	»	Niecz łonek Weys.
Draguignan 2 człon:	»	»	7	40	»	»	»	»	
Dax 1 członek	»	»	»	»	3	»	»	»	
Etienne (St) Sekcya	44	35	»	»	»	»	»	»	
Foug 1 człon:	»	»	»	»	15	»	1	»	
Huppain 1 człon:	»	»	»	»	9	»	»	»	
Jonzac 1 człon:	»	»	»	»	5	»	»	»	
Jean-d'Angely (St) 1 członek	»	»	2	50	»	»	»	»	
Laroqued'Olmes 4 c.	»	»	»	»	6	»	»	90	
Limoges Sekcya	»	»	5	»	14	»	»	»	
Montpellier Sekcya	21	50	23	»	28	»	8	»	Niecz łonek Jankowski fr. 2 na familią Zaliwshiego,
Marche-noir 1 czł:	»	»	17	40	»	»	»	»	
Mans (le) Sek.	»	»	17	10	»	»	1	20	
Metz 4 czł:	»	»	»	»	25	20	2	10	
Miramont 2 czł:	3	»	»	»	»	»	»	»	
Marseille 1 czł:	9	»	»	»	7	50	»	»	
Mayet 1 czł:	»	»	6	»	»	»	»	50	
Marmande Sekcya	73	50	»	»	»	»	5	80	
Maurs 4 człon:	»	»	4	25	8	10	1	»	
Nogent-le-Rotrou 2 członków	7	50	9	»	4	45	3	»	
Nantes Sekcya	»	»	219	65	»	»	5	15	
Niort Sekcya	19	»	»	»	»	»	»	»	
Orgon 1 członek	»	»	7	»	»	»	»	»	
Poitiers Sekcya	88	10	19	50	34	90	4	10	Przejeżdzający Walery Breański fr. 38 c. 50; nienależący do Towarzystwa Jasielski fr: 6 c. 30.
Pont-Audemer 2 cz:	»	»	»	»	20	»	»	»	
Paryż Sekcya	»	»	253	95	»	»	16	70	
Reims 1 czł:	»	»	»	»	5	»	»	20	
Rochelle (la) Sekcya	60	»	»	»	54	40	6	10	
Rennes 2 czł:	»	»	»	»	30	»	»	»	
Strasbourg Sekcya	50	»	»	»	112	30	6	60	
Saintes 3 czł:	10	50	»	»	26	»	»	»	Niecz łonek Bednarczyk 50 c. Korewa 30 c. na fam. Zaliws:
Sierentz 1 czł:	»	»	6	»	»	»	»	»	
Toulouse sek:	46	75	87	60	12	»	6	10	
Troyes Sekcya	»	»	17	50	»	»	»	»	
Tours Sekcya	6	50	»	»	»	»	»	»	
Thairéi Aigref: 2 cz:	»	»	»	»	20	»	»	»	
Villeneuve Sekcya	»	»	»	»	23	40	1	30	
Vendome 1 członek	»	»	10	80	»	»	»	»	
Versailles 1 członek	»	»	»	»	20	»	1	»	
Ogółem	480	70	755	35	651	25	84	95	

REKAPITULACYA.

W miesiącu Lutym	wpłynęło	480 fr: 70 c.
w Marcu	—	755 fr: 35 c.
w Kwietniu	—	651 fr: 25 c.
Ogół podatku zwyczajnego		1887 fr: 30 c.

FUNDUSZ NA POTRZEBY TOWARZYSTWA.

PRZYCHÓD.

a) Remanent d. 1 Lutego wykazany . . . . 307 fr. 75 c.

b) 2/3 z podatku zwyczajnego w Lutym . . . 320 f. 45 c.
w Marcu . . . 503 f. 55 c.
w Kwietniu . 434 f. 15 c. } 1258 fr 15 c.

c) Dochód nadzwyczajny — z Marmande fr. 10. (Dąbrowski Tomasz) — z Huppain 50 c. (Skrodzki) — z Avignon fr. 8 (Goczałkowski). Razem 18 fr. 50 c.

d) Ze spredaży ofiarowanéj ryciny przez członka Cendrowicza . . . 3 fr.

e) Ze sprzedaży dzieła ofiarowanego przez F. V. Raspail wpłynęło. . . . . 452 fr.

f) Za Pisma Towarzystwa wpłynęło . . . . 6 fr.

g) Zwrót pożyczki z funduszów na wsparcie potrzebnych . . . . 128 fr. 20 c.

Ogół przychodu 2173 fr. 60 c.

ROZCHÓD.

Numer.	PRZEDMIOT WYDATKU.	LUTY fr.	LUTY c.	MARZEC fr.	MARZEC c.	KWIECIEN fr.	KWIECIEN c.	Ogół wydatków fr:	Ogół wydatków c.
1	Expedycye przychodzące	53	70	57	50	59	55	170	75
2	Expedycye odchodzące	24	40	25	70	20	55	70	65
3	Rozesłanie okolników i innych pism Towarzystwa	16	05	29	55	50	75	96	35
4	Broszowanie kwestyi IV. składanie okólników	»	»	25	25	»	»	25	25
5	Abonament pism peryodycznych	6	»	»	»	»	»	6	»
6	Wynajęcie lokalu na kancelaryą	9	»	9	»	9	»	27	»
7	Opał, światło, dodatek pomocnikowi i inne drobne wydatki kancelaryi	24	75	24	10	19	10	67	95
8	Potrącenie za wexle i mandaty	5	20	2	05	9	05	16	30
9	Koszta podróży członka udającego się do szkoły wojskowéj	158	25	»	»	»	»	158	25
10	Na umundurowanie temuż	»	»	»	»	241	80	241	80
11	Wydatki szkolne opłacone przez tegoż . .	»	»	»	»	49	55	49	55
12	Dodatek do żołdu temuż za Luty, Marzec, i Kwiecień	»	»	»	»	98	65	98	65
13	Drugiemu uczącemu się członkowi w szkoły wojskowéj	»	»	»	»	»	»	53	55
14	Dodatek członkom Centralizacyi	100	»	100	»	100	»	300	
15	Potrącenia za rozesłane dzieło Raspaila .	5	70	35	55	5	40	46	65
		403	05	308	70	663	40	1428	70
	Wydatki nadzwyczajne							588	15
	Ogół rozchodu							2016	85

REKAPITULACYA.

Przychód od d. 1 Lutego do 30 Kwietnia b. r. wynosi . .	fr. 2173 60 c.
Rozchód	fr. 2016 85 c.
Pozostaje przeto w kasie .	fr. 156 75 c.

FUNDUSZ NA WSPARCIE BRACI POTRZEBNYCH.

PRZYCHÓD.

a) 1/3 z podatku zwyczajnego w Lutym . . . 160 f. 25 c.
w Marcu . . . 251 f. 80 c.
w Kwietniu . 217 f. 10 c. } 629 f. 15 c.

b) Nienależący do Towarzystwa złożyli :

Z Nantes : Eisenberg fr: 4 c. 50 — Z Strarburga : Makowski fr: 2 — Zeliński fr: 2 — Bułhak c. 25 — Psarski fr: 5. Razem 13 f. 75 c.

c) Zwrót z udzielonego wsparcia : z Tuluzy, Gorzkowski fr: 1 Zdanowicz fr: 3 — z Paryża , Jokisz fr: 10, Dyrmunt fr: 30 44

Ogół przychodu 686 f. 90 c.

ROZCHÓD.

Numer.	WYSZCZEGÓLNIENIE WYDATKU.	LUTY		MARZEC		KWIECIEŃ	
		fr.	c.	fr.	c.	fr.	c.
1	Łazdowskiemu w Toulon choremu na przedst: datku:	10	»	»	»	»	»
2	Zajewskiemu Cypr: choremu na przedst: S. Marmande za 2 miesiące	40	»	»	»	»	»
3	Smolińskiemu przechodząc: wypłac: S. Marmande	2	»	»	»	»	»
4	Dwom braciom Radeckim bez żołdu i zarobku na przedstawienie sekcyi Strasbourg	30	»	»	»	30	»
5	Bielińskiemu Leonowi *idem*	20	»	20	»	»	»
6	Majewskiemu Józefowi choremu na przed: S. Toulouse	12	»	12	»	12	»
7	Polce przechodzącéj wypłaciła Sekcya Toulouse	2	»	»	»	»	»
8	Sufranowiczowi chor: wychod: ze szpit: Montpellier	5	»	»	»	»	»
9	Zaleskiemu Janowi choremu w Labastide	10	»	»	»	10	»
10	Ciświckiemu Fel: choremu w La Férté-Macé	»	»	»	«	10	»
11	Przechodzącemu polakowi wypłacił czł: Kuczkowski w Besançon	»	»	5	»	»	»
12	Orzelskiemu Alex: w Anch za świadectwem doktora	»	»	10	»	»	»
13	Żebrowskiemu Urb: choremu na przed: S. Paryż	»	»	20	»	»	»
14	Czajkowskiemu Józefowi jednor: wspar: idem	»	»	10	»	»	»
15	Eliaszewiczowi Alexan: idem idem	»	»	20	»	»	»
16	Ostrowskiemu choremu idem idem	»	»	20	»	»	»
17	Kijanowskiemu chor: w Decize na przedst: datku:	»	»	»	»	20	»
18	Kamińskiemu chor: w Soultz na przeds: Mera	»	»	»	»	20	»
19	Jednemu za granicą	30	»	30	»	30	»
20	Koszta korespondencyi i potrącenia za mandaty	3	10	2	50	12	70
21	Zwrót zaciągnionéj pożyczki z fundusz: Towarzyst:	»	»	»	»	128	20
	Razem	164	10	149	50	272	90

REKAPITULACYA.

Przychód od 1 Lutego do 30 Kwietnia r. b.		686 fr. 90 c.
Rozchód w miesiącu Lutym	164 fr. 10 c.	586 fr. 50 c.
w Marcu	149 fr. 50 c.	
w Kwietniu	272 fr. 90 c.	
Pozostaje w kasie		100 fr. 40 c.

FUNDUSZ NA FAMILIĄ J. ZALIWSKIEGO.

PRZYCHÓD.

a) Remanent dnia 1 Lutego wykazany	fr: 23 c. 90	108 fr. 85 c.
Wpłynęło ze składki	fr: 84 c. 95	

ROZCHÓD.

Posłano obywatelce Zaliwskiéj . . . . 105 fr.

Pozostaje w kasie . . . . . 3 fr: 85 c.